



Sygn. akt V KK 348/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dariusz Kala

SSN Michał Laskowski

Protokolant Katarzyna Wępa

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Roberta Tarsalewskiego,
w sprawie **S.F.**

oskarżonego z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 10 października 2019 r.,

kasacji wniesionej przez prokuratora Prokuratury Rejonowej w L.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 28 grudnia 2017 r., sygn. akt II AKa (...)

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w P.

z dnia 17 marca 2017 r., sygn. akt XVI K (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...).**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z dnia 17 marca 2017 r., sygn. akt XVI K (...), S.F. został uznany za winnego tego, że w okresie od połowy 2009 r. do 2 kwietnia 2011 r., w L. i L., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w

krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, jako prezes zarządu „I.” Sp. z o.o. z siedzibą w L., wprowadzając w błąd kontrahentów wskazanej spółki co do zamiaru i możliwości wywiązania się przez nią z obowiązku zapłaty całości ceny z tytułu zakupu bydła rzeźnego, mięsa, worków i maszyny do pakowania oraz sprzedaży skór bydlęcych, doprowadził 25 podmiotów do niekorzystnego rozporządzenia ich własnym mieniem na łączną kwotę co najmniej 5.140.459,24 zł, co stanowi mienie znacznej wartości, tj. przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.. za które – na podstawie art. 294 § 1 k.k. - wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres 5 lat tytułem próby, zaś na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę 50 stawek dziennych grzywny, przy określeniu wysokości jednej stawki na kwotę 30 złotych. Ponadto orzeczono wobec oskarżonego obowiązki o charakterze kompensacyjnym, a także zaliczono na poczet orzeczonej kary grzywny okres zatrzymania i rozstrzygnięto o kosztach postępowania.

Od tego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego, który podnosząc zarzut naruszenia prawa materialnego (art. 286 § 1 k.k.) oraz obrazy przepisów postępowania, mającej wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia (art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 170 § 1 k.p.k., art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.), a także formułując zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, wniósł o zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji i uniewinnienie oskarżonego od wszystkich przypisanych mu czynów, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku (w zakresie rozstrzygnięć dotyczących skazania) i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 28 grudnia 2017 r., sygn. akt II AKa (...), zmienił zaskarżony wyrok i uniewinnił oskarżonego od popełnienia przypisanego mu czynu.

Orzeczenie Sądu drugiej instancji zostało zaskarżone przez prokuratora, który we wniesionej kasacji podniósł następujące zarzuty:

1. rażącego naruszenia prawa materialnego polegającego na dokonaniu błędnej wykładni przepisu art. 286 § k.k. i mającego istotny wpływ na treść opisanego orzeczenia oraz skutkującego uniewinnieniem oskarżonego S.F. od popełnienia

przypisanego mu czynu, a polegającego na absolutnie błędnym i niedopuszczalnym przyjęciu, iż wymieniony oskarżony swoim zachowaniem nie wyczerpał znamion czynu zabronionego z 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., podczas gdy w realiach przedmiotowej sprawy istnieje szereg niepodważalnych okoliczności o tym świadczących;

2. rażącego naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 457 § 3 k.p.k., art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., art. 4., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. przez nieodniesienie się w uzasadnieniu wyroku, orzekającego odmiennie co do istoty, do wszystkich faktów i dowodów zgromadzonych w sprawie i mających znaczenie dla jej rozstrzygnięcia oraz nieustosunkowanie się do szczegółowej, trafnej i wszechstronnej argumentacji sądu pierwszej instancji, co w konsekwencji uniemożliwia zrozumienie motywów powodujących Sądem Odwoławczym, który nie podzielił oceny prawnej działania oskarżonego przyjętej przez Sąd Okręgowy, co doprowadziło do oceny przez Sąd materiału dowodowego z naruszeniem zasady określonej w art. 7 k.p.k. oraz uznania, że zebrane dowody pozwalają na wydanie rozstrzygnięcia zmieniającego zaskarżony wyrok.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja jest zasadna w części, w której kwestionuje się poprawność kontroli instancyjnej.

Na wstępie jednak, przed omówieniem powodów uchylenia zaskarżonego wyroku, celowe jest odniesienie się do zarzutu, który nie zasługiwał na uwzględnienie, tj. zarzutu obrazy prawa materialnego (art. 286 § 1 k.k.). W *petitum* kasacji podniesiono, że Sąd odwoławczy błędnie przyjął, iż oskarżony nie wyczerpał swoim zachowaniem znamion przestępstwa oszustwa, podczas gdy – w przekonaniu autora kasacji – „w sprawie istnieje szereg niepodważalnych okoliczności o tym świadczących” (s. 2 kasacji). Już sam ten opis zarzutu wskazuje, że skarżący zakwestionował prawidłowość ustaleń faktycznych, nie zaś wykładni art. 286 § 1 k.k., dokonanej przez Sąd odwoławczy. Potwierdza to również lektura

części uzasadnienia kasacji, odnoszącej się do zarzutu obrazy prawa materialnego (s. 20), w której poza zaprezentowaniem wykładni znamion przestępstwa oszustwa, w szczególności dotyczących sposobu działania sprawcy i jego zamiaru, nie wykazano wadliwości interpretacji przepisu art. 286 § 1 k.k. przez Sąd *ad quem*. Argumentacja skarżącego w analizowanym zakresie jest zatem chybiona w świetle istoty zarzutu obrazy prawa materialnego, czyniąc go na gruncie niniejszej sprawy pozornym, a w konsekwencji nieprzystającym do charakteru postępowania kasacyjnego.

Na uwzględnienie zasługiwał natomiast zarzut obrazy przepisów postępowania, odnoszący się do standardów rzetelnej kontroli instancyjnej w świetle powinności Sądu odwoławczego wydającego orzeczenie reformatoryjne, na skutek zmiany ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji. W tym miejscu trzeba jednak zwrócić uwagę na twierdzenie skarżącego, że Sąd odwoławczy nie zmienił ustaleń faktycznych, a jedynie dokonał odmiennej oceny prawnej zachowań oskarżonego (s. 20 *in fine* kasacji), co jest poglądem błędnym, o czym przekonuje lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku, z którego wyraźnie wynika, że przyczyną zmiany wyroku Sądu pierwszej instancji była zmiana ustaleń faktycznych w zakresie strony podmiotowej przestępstwa przypisanego oskarżonemu w tym orzeczeniu. To ona doprowadziła Sąd odwoławczy do zmiany oceny prawnej – stwierdzenia braku wyczerpania wszystkich znamion czynu zabronionego określonego w art. 286 § 1 k.k.

Rzecz jednak w tym, że taka konstatacja powinna zostać poprzedzona wnikliwą i wszechstronną analizą materiału dowodowego zebranego w sprawie, czemu Sąd odwoławczy powinien dać odpowiedni wyraz w treści uzasadnienia wyroku. Jak bowiem wskazuje się w orzecznictwie, Sąd odwoławczy orzekając reformatoryjnie, gdy jest zobligowany do sporządzenia pisemnego uzasadnienia, powinien to uczynić w sposób, który nie tylko uwzględnia obowiązki wynikające z art. 457 § 3 k.p.k., ale realizuje również wymagania nakreślone w art. 424 § 1 i 2 k.p.k. Sąd ten powinien także zastosować się do zasad wynikających z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., a więc poddać analizie i ocenie cały materiał dowodowy zgromadzony w toku dotychczasowego postępowania, przedstawić własne ustalenia, które doprowadziły go do przekonania o konieczności odmiennego

rozstrzygnięcia i wykazać, że stanowisko wyrażone w wyroku sądu pierwszej instancji było wadliwe oraz zaprezentować argumentację uzasadniającą taki wniosek (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2019 r., IV KK 508/18, LEX nr 2671198; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2018 r., V KK 348/17, LEX nr 2473810). Obowiązek ten jawi się szczególnie w kontekście ustaleń strony podmiotowej, które dokonywane są także, a niekiedy wyłącznie na podstawie samych tylko przedmiotowych okoliczności związanych z konkretnym zdarzeniem, w oparciu o sposób działania sprawcy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2017 r., III KK 409/16).

Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje, że sąd drugiej instancji nie sprostął tym wymaganiom, o czym przekonuje lakoniczność, wręcz skrótowość części merytorycznej uzasadnienia Sądu odwoławczego oraz idąca w ślad za nią pobieżność poczynionych przez ten Sąd rozważań. Jako rażący jawi się brak wszechstronności i wnikliwości weryfikacji oceny materiału dowodowego, w tym zwłaszcza w kontekście ustaleń co do strony podmiotowej zrzucanego oskarżonemu oszustwa. Obowiązkiem Sądu odwoławczego w tym kontekście było szczegółowe przeanalizowanie wszystkich, wskazanych w sentencji Sądu pierwszej instancji, zachowań oskarżonego przez pryzmat sytuacji finansowej zarządzanej przez niego spółki, powinności złożenia wniosku o upadłość już w sierpniu 2009 r. (zob. s. 2 uzasadnienia Sądu *a quo*) oraz dokonanie oceny postawy oskarżonego względem każdego z pokrzywdzonych kontrahentów, która – jak wynika z ustaleń Sądu *meriti*, a do których nie odniósł się Sąd odwoławczy – polegała na uspakajaniu wierzycieli, składaniu obietnic zapłaty należności w późniejszych terminach lub uiszczenia części długu po dokonaniu kolejnej dostawy towaru (zob. s. 45-47, 72 uzasadnienia wyroku Sądu *a quo*). Dopiero całościowa i jednocześnie drobiazgowa analiza dowodów, w ich wzajemnym powiązaniu ze sobą, dawałaby podstawy do formułowania twierdzeń w zakresie stosunku psychicznego oskarżonego do podejmowanych przez niego czynów, będących przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie. Takiej analizy Sąd odwoławczy nie przeprowadził, a jak wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku – skoncentrował się tylko na niektórych okolicznościach sprawy, które w jego przekonaniu, świadczyły o braku zamiaru oszukańczego, które „dopełnił” ogólnymi

rozważaniami nt. subsydiarnej funkcji prawa karnego oraz cechującymi się dowolnością wnioskowaniami.

Zasadnie zwraca się uwagę w kasacji na stwierdzenie Sądu odwoławczego, że „podejmowane przez oskarżonego zachowania nie zmierzały do uzyskania korzyści majątkowej kosztem pokrzywdzonych. Zmierzały one bowiem do zapewnienia działalności spółki” (s. 28 uzasadnienia). W przekonaniu tego Sądu stanowi to okoliczność negującą występowanie u oskarżonego zamiaru oszukańczego, co jest poglądem błędnym, jeśli zauważy się, że korzyść majątkowa, stanowiąca motywację sprawcy oszustwa, może być korzyścią zarówno dla siebie, jak i kogo innego (art. 115 § 4 k.k.). Ustalenie, że motywacją działalności oskarżonego było ratowanie zarządzanej przez niego spółki, nie stało zatem na przeszkodzie ustaleniu występowania w niniejszej sprawie zamiaru kierunkowego, wymaganego dla bytu przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k.

Dowolnością razi ponadto stwierdzenie, że „kontrahenci, z którymi oskarżony zawierał umowy, pomimo braków w płatnościach przekazywali spółce kolejne towary. Mieli więc świadomość, że spółka prowadzona przez oskarżonego ma problemy finansowe”. Nawet, gdyby kontrahenci rzeczywiście wiedzieli o problemach finansowych spółki, to fakt ten – wbrew temu, na co wskazuje Sąd odwoławczy (zob. s. 27 *in medio*) – nie uniemożliwiał realizacji oszukańczych zabiegów ze strony oskarżonego, polegających na wprowadzeniu w błąd pokrzywdzonych co do możliwości wywiązania się ze zobowiązań. Trudności finansowe dłużnika nie oznaczają bowiem w każdym wypadku braku możliwości uiszczenia długu, lecz mogą np. powodować jedynie zwłokę w płatnościach. W tym kontekście warto zauważyć, że również poza zakresem rozważań Sądu odwoławczego pozostało ustalenie Sądu *meriti*, że pokrzywdzeni akceptowali krótkie opóźnienia w zapłacie ze strony spółki kierowanej przez oskarżonego, jednakże nie wyrażali natomiast zgody na opóźnienia długoterminowe, a tym bardziej na brak pełnej zapłaty (s. 72 uzasadnienia wyroku Sądu *a quo*). Sąd odwoławczy nie wziął również pod uwagę faktu, że oskarżony zaciągał w imieniu zarządzanej spółki niektóre zobowiązania na krótki termin płatności, co – w świetle sytuacji finansowej spółki – czyniło terminową spłatę długu nierealną już w chwili zawierania umowy, i co już samo w sobie mogło stanowić wprowadzenie w błąd

kontrahentów.

W świetle powyższych uwag należy stwierdzić, że postępowanie odwoławcze przeprowadzone przez Sąd Apelacyjny w (...) było wadliwe, zarówno od strony formalnej, odnoszącej się do jakości uzasadnienia (art. 457 § 3 k.p.k., art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.), jak i merytorycznej, dotyczącej weryfikacji oceny dowodów (art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k.), wobec czego niezbędne stało się uchylene zaskarżonego wyroku. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd odwoławczy, mając na względzie zaprezentowane spostrzeżenia, dokona wszechstronnej, wnikliwej weryfikacji materiału dowodowego, czemu da wyraz w treści części motywacyjnej przyszłego orzeczenia.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.

as